

Futbol amerykański czyli pomieszanie rugby z soccerem...

Jednym z najpopularniejszych sportów za oceanem jest futbol amerykański. Ta mało znana w naszym kraju dyscyplina sportu, przykuwa co roku uwagę milionów Amerykanów przed telewizorami w trakcie finału ligi, tzw. Super Bowl. Warto przedstawić bliżej ten efektowny sport, gdyż może on w Polsce trafić na podatny grunt, szczególnie w środowisku akademickim.

Dyscypliną, której najbliżej do futbolu amerykańskiego na kontynencie europejskim jest rugby. I choć wielu ludzi myli te dwa sporty (często używając obydwu nazw zamiennie), to różnią się one między sobą dość istotnie. Pierwszą i kluczową zarazem sprawą jest boisko. W futbolu amerykańskim ma ono szerokość 160 stóp (53,33 jarda), a długość 300 stóp (100 jardów). Dodatkowo po obu stronach boiska znajdują się pola punktowe, czyli End Zones, które mają po 10 jardów długości. Walka toczy się o każdy skrawek ziemi. Celem zespołu jest zdobycie przyłożenia, czyli Touchdown. Każdy Touchdown oznacza dla drużyny zdobycie 6 punktów. Wtedy na boisko wchodzi kicker, którego zadaniem jest zdobycie kolejnego, siódmego punktu dla swojej drużyny, poprzez kopnięcie piłki pomiędzy dwa słupki bramki. Jako ciekawostkę dodać można, że jednym z najlepszych kickerów w NFL jest Polak, Sebastian Janikowski. Kolejnym interesującym elementem

tego sportu jest

piłka. Pokryta ona jest skórą, pod którą znajduje się gumowa dętka. Piłka ma kształt sferoidalny i potocznie, tak jak w przypadku piłki do rugby, nazywana jest u nas w kraju „jajem”.

W skład drużyny futbolowej wchodzi: formacja ataku, obrony i special team, czyli formacja do zadań specjalnych. Zawodnikiem kluczowym dla formacji ataku jest tzw. Quarterback. Pełni on funkcję rozgrywającego. To on jest mózgiem zespołu i od jego decyzji w dużym stopniu zależy wygrana lub porażka drużyny. Aby osiągać zwycięstwa nie należy



oczywiście zapominać o obronie. Zawodnicy linii defensywnej ustawiają się na przeciw linii ofensywnej. Ich celem jest przedarcie się przez bloki linii ataku i zatrzymanie zawodnika z piłką. Mogą również, jak każdy obrońca, zablokować podanie lub kopnięcie (zbić piłkę w czasie lotu) oraz przechwycić podanie (interception).

Formacja Special Team wchodzi do gry w sytuacjach, gdy piłka będzie wykopywana, a więc przy próbie zdobycia bramki (field goal, extra point), przy wykopie piłki na rozpoczęcie połowy lub po zdobyciu punktów (kickoff) oraz przy wykopie piłki do przeciwnika (punt). Formacja ta składa się głównie z zawodników, którzy grają zarówno w ataku jak i w obronie. Drużyna atakująca musi skutecznie planować i przeprowadzać kolejne

akcje. Aby utrzymać piłkę w posiadaniu musi ona w czterech próbach przesunąć się z nią o przynajmniej 10 jardów (ok. 10 metrów) w kierunku strefy bronionej przez przeciwników. Jeśli to się nie uda, drużyna przeciwna przejmuje piłkę i rozpoczyna swój atak. Akcja ofensywna kończy się w momencie, gdy zawodnik z piłką zostanie przewrócony na ziemię lub znajdzie się poza boiskiem, bądź gdy piłka dotknie ziemi po niecelnym podaniu.

Futbol amerykański również w naszym kraju zyskuje coraz większą popularność. W Polsce funkcjonuje już od kilku lat Polski Związek Futbolu Amerykańskiego, który organizuje rozgrywki ligowe. PZFA ma za zadanie wspieranie rozwoju istniejących oraz nowopowstających drużyn futbolu amerykańskiego. Uprawiając ten egzotyczny sport można wyrobić w sobie kilka bardzo przydatnych w życiu cech, takich jak wytrzymałość, odporność, szybkość podejmowania decyzji czy umiejętność współpracy w grupie. Futbol amerykański jest dyscypliną bardzo widowiskową, ale i niewątpliwie wymagającą. Łączy w sobie szybkość sprin-

tu z elementami pochodzącymi z innych sportów: rzucaniem z baseballu, łapaniem z koszykówki oraz siłą, kontaktem fizycznym i zwinnością z zapasów. Każda jednostka decyduje o obliczu całej drużyny. Kiedy wszystkie te elementy połączy się ze sobą w jednej dyscyplinie sportowej, w której jednocześnie strategia jest tak istotna, jak w szachach czy brydżu - gra w futbol amerykański staje się dużym wyzwaniem dla zawodników i równocześnie wspaniałym widowiskiem dla kibiców.

Łukasz Warmuz

